

Podlascy samorządowcy przeciwni wprowadzenia dwukadencyjności i likwidacji JOW-ów

Dwukadencyjność - to zmniejszanie roli samorządu i odsuwanie od polityki ludzi, którzy najlepiej znają problemy lokalnych społeczności. W środę w Białymstoku już po raz kolejny spotkali się samorządowcy: marszałek województwa, prezydenci, burmistrzowie i wójtowie na Podlaskim Forum Samorządowym. Główny temat spotkania to zmiany w ordynacji wyborczej, jakie chcą wprowadzić posłowie rządzącej partii.

- W dalszym ciągu podtrzymujemy nasze ustalenia dotyczące postulatu o przestrzeganiu konstytucji, o słuchaniu głosu społeczeństwa – mówi Mirosław Lech, wójt gminy Korycin. - Jesteśmy zatroskani o Polskę, o rozwój naszych małych ojczyzn i nie możemy się zgodzić na wprowadzenie dwukadencyjności. To podcina nogi, przeczy rozwojowi, eliminuje z pracy tych, którzy mają doświadczenie, którzy chcą się rozwijać. I to jest nielogiczne.

W spotkaniu samorządowców udział wziął także Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego.

- Samorząd województwa także wyraża obawy odnośnie proponowanych zmian w ordynacji wyborczej. Przede wszystkim te zmiany powinny być szeroko skonsultowane z samorządowcami, mieszkańcami. Tymczasem widzimy, że może to być wprowadzone w trybie szybkiej ścieżki – podkreślał marszałek Leszczyński. - Jako samorząd niepokoją nas plany zmiany okręgów wyborczych, o czym mają decydować powołani komisarze wyborczy. Także likwidacja Jednomandatowych Okręgów Wyborczych nie jest dobrym rozwiązaniem.

Jak podkreślił obecny na spotkaniu Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku: - Możemy dostać na gwiazdkę już nową ordynację wyborczą, gdzie z częścią zapisów się nie zgadzamy, część jest dyskusyjna.

I wymienił: - W tym projekcie wcale nie jest zniesiona dwukadencyjność wsteczna. Niezrozumiały jest też zapis, że radny może kandydować w każdej gminie na terenie województwa. No i pozostaje też kwestia JOW-ów – ich wprowadzenie w niektórych, zwłaszcza małych, gminach może cofnąć demokrację. Bo tymi rozwiązaniami podnosi się próg wyborczy do 20 proc., co de facto skazuje te gminy na dwupartyjność, bo tylko największe ugrupowania w taki systemie będą miały szansę. Proponowany nowy sposób liczenia jest bardzo długi, ale przede wszystkim zwiększy koszt wyborów dwukrotnie z powodu dwóch komisji.

W czasie spotkania samorządowcy zabrali głos jeszcze w dwóch innych sprawach.

- Pierwsze dotyczy wprowadzenia opodatkowania dotacji unijnych dla nowych inwestycji z Odnawialnych Źródeł Energii przeprowadzanych przez samorządy na rzecz mieszkańców (chodzi o energie konsumencką, instalacje solarce) co spowoduje wzrost kosztów o 23 proc. i zniechęca mieszkańców – podnosił Mirosław Lech. – Kolejna rzecz to apelujemy, aby procedury kontrolne przy wykorzystaniu środków unijnych były rozsądne, aby instytucje kontrolne realizowały prawo, ale bez „przesadyzmu” bo jest to działanie ze szkodą dla rozwoju samorządu.

(mk)

W załącznikach poniżej stanowiska podjęte w dniu 29 listopada 2017 r. podczas Podlaskiego Forum Samorządowego.

 [stanowisko w sprawie interpretacji.pdf \(5.77 MB \)](#)

 [Stanowisko w spr.poselskiego projektu Ustawy o zmianie niekt+rych ustaw.pdf \(1.72 MB \)](#)

 [stanowiskodotyczące opodatkowaniu podatkiem VAT dotacji e na budowę instalacji odnawialnych źródeł energii \(OZE\).pdf \(2.15 MB \)](#)

